

KS. ARTUR MALINA
Uniwersytet Śląski, Katowice

DWA WYMIARY KAPŁAŃSTWA CHRYSYTA WEDŁUG *LISTU DO HEBRAJCZYKÓW*

TWO DIMENSIONS OF THE JESUS CHRIST'S PRIESTHOOD
ACCORDING TO THE LETTER TO THE HEBREWS

RIASUNTO: La condizione dei destinatari della lettera non differisce molto dalla situazione dei credenti oggi. La crisi del cristianesimo manifesta una doppia debolezza, interiore ed esteriore: la stanchezza dei cristiani nel confessare la loro fede in Gesù Cristo e l'incapacità di rispondere alle sfide del mondo contemporaneo. Non solo presentando una diagnosi, ma anche offrendo una terapia, l'autore della lettera chiama a contemplare Gesù Cristo che è, allo stesso tempo, sommo sacerdote degno di fede, perché Figlio di Dio, e sommo sacerdote misericordioso, perché solidale con gli uomini. Queste due dimensioni del suo sacerdozio permettono di armonizzare le definizioni del rapporto di Gesù con gli uomini che possono sembrare contrastanti: «Egli doveva rendersi in tutto simile ai fratelli» (Eb 2,17); «tale era infatti il sommo sacerdote che ci occorreva: santo, innocente, senza macchia, separato dai peccatori ed elevato sopra i cieli» (Eb 7,26).

SŁOWA-KLUCZE: *List do Hebrajczyków*, chrystologia, soteriologia, kapłaństwo, grzech
KEYWORDS: Letter to the Hebrews, Christology, soteriology, priesthood, sin

Równoczesność posoborowej reformy liturgicznej oraz pogłębiania się kryzysu chrześcijaństwa w Europie może sugerować, że między tymi procesami zachodzi związek przyczynowo-skutkowy. Do takiego wniosku prowadzi dość powierzchowna refleksja, która sprawia, że środków zaradczych szuka się przede wszystkim w zmianie widzialnych form celebracji: jej orientacji, miejsca krzyża czy języka liturgii. Natomiast kryzys religijny interpretowany jest przez statystykę liczby powołań kapłańskich i zakonnych, *dominantes*, rozwodów. Takie podejście obciążone jest poważnym błędem metodologicznym. Zatrzymanie się na poziomie samych zjawisk daje fragmentaryczną diagnozę obecnego kryzysu. Ułomności rozpoznania jego rzeczywistych przyczyn i prawdziwej natury wpływają na nieskuteczność, a wręcz szkodliwość proponowanych i podejmowanych działań. Jeśli przedmiotem oceny ma być stan wiary, to nie można rezygnować z analizy teologicznej. Diagnozę kryzysów wiary można znaleźć już w tekstach *Starego Testamentu*. W *Liście do Hebraj-*

czyków przedstawiającym Chrystusa jako Arcykapłana Nowego Przymierza można natomiast odkryć odpowiednią terapię dla tego rodzaju problematyki.

1. DIAGNOZA STAREGO TESTAMENTU: ODPOWIEDZIALNOŚĆ KAPŁANÓW

O przyczynę kryzysów religijnych pytano w starożytnym Izraelu. Przykładem może być ocena więzi Izraelitów z Bogiem oraz ich moralności w *Księdze Ozeasza*. O zaangażowaniu Boga w tę ocenę świadczy forma wypowiedzi. Brzmi ona jak oskarżenie wnoszone przez jedną ze stron w procesie sądowym: *Słuchajcie słowa Pana, synowie Izraela, On bowiem spór wiedzie z mieszkańcami ziemi, gdyż brak wierności i miłości i znajomości Boga na ziemi. Przysięganie, oszukiwanie, mordowanie, kradzieże i cudzołożenie się rozplenia, a krew miesza się z krwią* (Oz 4,1-2). Nie chodzi o pojedyncze epizody ograniczone w jednym miejscu i czasie. Kryzys jest bardzo głęboki, a jego skutki rozlewają się szeroko. Złe czyny ludzi niosą całemu stworzeniu chaos i zniszczenie – nawet zwierzętom polnym, ptactwu powietrznemu i rybom morskimi (Oz 4,3). Oskarżenie nawiązuje do opowiadania o początkach świata. Trzy kategorie zwierząt są wymienione w kolejności odwrotnej względem opisu stworzenia. To odwrócenie kolejności oznacza, że zerwanie więzi z Bogiem i dopuszczanie się nieprawości między ludźmi to jakby antytworzenie (Oz 4,3; por. Rdz 1,20-24.26.28; Ps 104,11-12)¹.

Gdy padają tak ciężkie oskarżenia, wówczas szuka się winnych albo obciąża się po trosze każdego. Bóg jednak nie pozwala ani na zrzućenie odpowiedzialności na kogokolwiek, ani na erystykę samousprawiedliwienia. Nikt z ludzi nie jest sędzią, a tylko On sam może wskazać i rzeczywiście wskazuje na winnego: *Nikt nie powinien sądzić ani też nikt ganić – przeciw tobie, kapłanie, spór prowadzę* (Oz 4,4). Jak rozumieć liczbę pojedynczą? Adresatem oskarżenia nie jest jakaś pojedyncza osoba – na przykład arcykapłan; ani nie jest nim bardzo szeroka zbiorowość – na przykład lud w sensie ludu kapłańskiego (Wj 19,6)². Raczej chodzi tutaj o konkretną, zdefiniowaną grupę

¹ Ten sam związek między zniszczeniem jako odwróceniem aktu stwórczego można zauważyć w zapowiedzi zguby dokonanej przez Boga: *Usunę ludzi i bydło, usunę ptactwo powietrzne i ryby morskie, i zgorzenia wraz z bezbożnymi; i wytepię człowieka z oblicza ziemi – wyroczenia Pana* (So 1,3).

² W znaczeniu kapłaństwa całej społeczności Izraela: *Wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym* (Wj 19,6); *Wy zaś będziecie nazywani kapłanami Pana, mienić was będą sługami Boga naszego* (Iz 61,6).

odróżnioną od ludu: *Ty się potykasz we dnie i w nocy, wraz z tobą potyka się prorok – do zguby prowadzisz swój naród* (Oz 4,5). W tym przypadku liczba pojedyncza oznacza kapłanów jako całość³. Synekdocha ta oznacza, że wszyscy kapłani są jednym adresatem oskarżenia. W ten sposób zostali odróżnieni od innych grup, które też nie są bez winy. Na początku mowy całemu ludowi są przypisuje się liczne i różne grzechy, takie jak: niewiara, brak miłości i poznania Boga, łamanie przykazań *Dekalogu*. Wina kapłanów ma jednak inny charakter. Każdy z kapłanów jest oskarżony o jedno i to samo przewinienie: *Naród mój ginie z powodu braku nauki: ponieważ i ty odrzuciłeś wiedzę, Ja cię odrzucę od mego kapłaństwa. O prawie Boga twego zapomniałeś, więc Ja zapomnę też o synach twoich* (Oz 4,6). Świadectwem odpowiedzialności kapłanów za głoszenie słowa jest konflikt między Amazjaszem a Amosem wysłanym przez Boga (Am 7,10-17). Jego przedmiotem nie jest kult ani czystość rytualna, lecz prawa do prorokowania w Izraelu osoby pochodzącej z ziemi Judy. Konfrontacja ta pokazuje, że kapłani żywo interesowali się tym, co było głoszone wśród ludu oraz usiłowali wpływać na treść tego nauczania⁴.

Zaniedbania kapłanów nie są jednorazowym kryzysem ani nie ograniczają się do jednego kraju – Królestwa Północnego. Takie same zarzuty pod ich adresem pojawiają się również w tekstach innych proroków. Przez proroka Micheasza Bóg oskarża o nadużycia tych, którzy pełnią wobec ludu obowiązki sądownicze, nauczycielskie i prorockie: *Jego przywódcy za łapówki wydają wyroki, kapłani nauczają za zapłatę, a jego prorocy wróżą za pieniądze* (Mi 3,11). Zadanie nauczania przypisane jest więc kapłanom, a nie prorokom. Przez Jeremiasza Bóg ich oskarża o zaniedbanie znajomości Pana. Na większą odpowiedzialność kapłanów wskazuje to, że są wymieniani przed innymi sprowadzającymi lud na drogę grzechu: *Kapłani nie mówili: «Gdzie jest Pan?». Uczeni w Piśmie nie uznawali Mnie; pasterze zbuntowali się przeciw Mnie; prorocy głosili wyroczenie na korzyść Baala* (Jr 2,8). W tej samej księdze pojawia się jeszcze mocniejszy zarzut: już nie tylko o zaniedbanie nauczania, lecz o zafałszowanie jego treści dla niegodziwego zysku (Jr 6,13b-14).

Zaadresowanie oskarżeń do kapłanów wynika z ich kompetencji. Błogosławiąc synów Lewiego, Mojżesz przekazuje mu najpierw narzędzia służące do wykonywania funkcji wyroczni, czyli poznawaniu woli Boga: *Twoje tumim i urim są dla oddanego ci męża* (Pwt 33,8). Wyliczając ich obowiązki, na

³ H. SIMIAN-YOFRE, *Il deserto degli dei. Teologia e storia nel Libro di Osea*, Bologna 1994, s. 47-48.

⁴ Pytanie o prawo do działalności Jezusa na terenie świątyni jerozolimskiej odnosi się do Jego nauczania po wyrzuceniu kupczących ze świątyni (Mk 11,27-28; por. Mk 11,18). Z pytaniem występują trzy grupy sanhedrynu, ale w tym przypadku oraz we wszystkich innych wystąpieniach członków sanhedrynu w Jerozolimie na pierwszym miejscu są wymienieni arcykapłani (w *Ewangelii Marka* z wyjątkiem pierwszej zapowiedzi losu Syna Człowieczego w 8,31).

pierwszym miejscu wymienia nauczanie prawa Bożego, a dopiero na drugim – służbę w sanktuarium i składanie ofiar: *Niech nakazów Twych uczą Jakuba, a Prawa Twego – Izraela, przed Tobą palą kadzidło, na Twoim ołtarzu – całopalenia* (Pwt 33,10). Niewątpliwie hierarchia tych zadań zmieniała się w dziejach Izraela⁵. Rola nauczania wynikała przede wszystkim ze związku kapłanów z sanktuariami jeszcze przed okresem monarchii w Izraelu⁶.

Pamięć o najważniejszym zadaniu kapłanów pozostaje żywa także po niewoli babilońskiej. W Księdze Malachiasza serię oskarżeń pod ich adresem wieńczy zarzut o zerwanie przymierza Lewiego. Negatywną wymowę oceny ich stanu wzmacnia przypomnienie o doskonałości protoplasty rodu: *Wierność wobec Prawa była w jego ustach, a niegodziwości nie znaleziono na jego wargach* (Ml 2,6). Posługa słowa jest jego obowiązkiem rozpoznawanym przez adresatów jego misji: *Wargi kapłana bowiem powinny strzec wiedzy, a wtedy pouczenia będą szukali u niego, bo jest on wysłannikiem Pana Zastępów* (Ml 2,7).

Połączenie funkcji kapłana z rolą zwiastuna-wysłannika stanowi starotestamentowe tło dla podwójnego określenia Jezusa jako „Apostoła i Arcykapłana” w *Liście do Hebrajczyków* (Hbr 3,1). Pierwszy rzeczownik w określeniu „wysłannik Pana Zastępów” (*mal'āk yhw̄h šəbā'ōt*) *Septuaginta* oddaje przez termin „anioł” (ἄγγελος κυρίου παντοκράτορος). Autor *Listu do Hebrajczyków* nie mógł odnieść rzeczownika „anioł” do Chrystusa, ponieważ w dwóch pierwszych rozdziałach wykazuje, że imię Syna różni się zasadniczo od imienia aniołów, dlatego posłużył się rzeczownikiem „apostoł” (ἀπόστολος). Zestawienie tych dwóch tytułów, które ukazują Chrystusa jako kapłana zarazem i jako posłańca Boga, odpowiada pierwszemu zadaniu kapłanów lewickich, które polegało na wiarygodnym przekazywaniu autentycznej nauki i woli Boga⁷.

Rolę nauczania jako ich głównego zadania można dostrzec w dziedzinie zyskującej na znaczeniu w judaizmie okresu Drugiej Świątyni. Z pełnieniem liturgii wiąże się obowiązek zachowywania czystości obrzędowej nie tylko przez nich samych, ale także przypomnianie o niej Izraelitom uczestnikom kultu: *Przestrzegajcie więc Izraelitów przed nieczystością, aby nie pomarli wskutek swojej nieczystości, bezczeszcząc moje mieszkanie, które jest wśród nich*

⁵ Przed niewolą babilońską funkcja wróżenia miała większe znaczenie, zaś w czasach kompozycji *Księgi Kapłańskiej* ta szczególna rola prawie całkiem zanikła, choć cały czas przypomina się o ich obowiązku nauczania przepisów Pana przekazanych przez Mojżesza (Kpł 10,11).

⁶ A. VANHOYE, *Sacerdoti antichi e nuovo sacerdote secondo il Nuovo Testamento*, Torino 1990, s. 24. Aktywność głównych przeciwników Jezusa nauczającego pokazuje, że to kapłani uważali się za kompetentnych w zakresie nauczania ludu. Na znaczenie dawania wyroczni, ale w ujęciu diachronicznym rozwoju kapłaństwa zwraca uwagę: A. JANKOWSKI, K. ROMANIUK, *Kapłaństwo w Piśmie Świętym Nowego Testamentu*, Kraków 2010, s. 13.

⁷ A. VANHOYE, «Kapłaństwo Chrystusa», w: *Kapłaństwo Nowego Przymierza*, red. A. Vanhoye, F. Manzi, U. Vanni, Pelplin 2007, s. 45.

(Kpł 15,31; por. też Kpł 10,11)⁸. Wobec głębokich kryzysów religijnych oczekuje się idealnego kapłana czasów ostatecznych (Za 6,13), wśród przodków zasługujących na pochwałę wyróżnia się kapłanów od Aarona do Szymona (Syr 44–50)⁹, zaś ideałem dla terażniejszości jest zachowanie czystości na wzór kapłanów pełniących służbę w świątyni (teksty qumrańskie)¹⁰.

Z przytoczonych powyżej wypowiedzi na temat roli kapłanów można wyciągnąć powiązane ze sobą wnioski. Po pierwsze: kapłani są odpowiedzialni za więź Izraelitów z Bogiem oraz za wzajemne odnoszenie się do siebie członków tej społeczności. Po drugie: odpowiedzialność kapłanów wynika z ich roli pośredników w przekazywaniu Jego woli oraz w nauczaniu ludu Jego przykazań.

2. LIST DO HEBRAJCZYKÓW

Okoliczności powstania niektórych pism *Nowego Testamentu* są stosunkowo łatwe do określenia. Na przykład Paweł wskazuje wprost na przyczyny i cele napisania listów. W niektórych przypadkach sama treść pozwala zidentyfikować równie dokładnie sytuację adresatów, nawet jeśli nie można pewnie wskazać na konkretne wydarzenia znane z innych źródeł historycznych. Przykładem może być *Ewangelia Marka* i *Apokalipsa*, które skierowane są do wspólnot doświadczających prześladowań z powodu przynależności do Chrystusa. *List do Hebrajczyków* znany jest z tego, że wszystkie współrzędne – czas powstania, miejsce, autor i adresaci – są przedmiotem niezamkniętej dyskusji¹¹. Jedną okolicznością jest jednak pewna: sytuacja adresatów przypomina obecny stan chrześcijan w Europie. Nie są oni na tyle zagrożeni z po-

⁸ Teksty esseńczyków świadczą o dużym znaczeniu wyjaśniania przepisów o czystości w konfrontacji z nauczaniem kapłanów jerozolimskich; por. A. MALINA, «La critica del culto nel giudaismo sotto la dominazione ellenistica e romana», w: *Scripta Classica I*, red. M. Bednarski, T. Sapota, Katowice 2004, s. 103-115.

⁹ W okresie hellenistycznym na coraz większe znaczenie ofiar wskazuje kolejność wymieniaania zadań kapłanów: *Wybrał go ze wszystkich żyjących, aby składał ofiarę Panu, kadzidło i miłą woń na pamiątkę, by dokonywał za lud swój przebłagania. Dał mu przez swe nakazy władzę nad przymierzem zarządzeń, aby nauczał Jakuba świadectw i oświecał Izraela w Bożym Prawie* (Syr 45,16-17).

¹⁰ Na temat oczyszczeń u esseńczyków zob.: A. MALINA, «Chrzczyciele na pustyni. Chrzest Jezusa a obmycia rytualne w okresie Drugiej Świątyni», w: *Qumran. Pomiędzy Starym a Nowym Testamentem* [Analecta Biblica Lublinensia 2], red. H. Drawnel, A. Piwowar, Lublin 2009, s. 261-263.

¹¹ Na położenie chrześcijan wpływała niepewna dla nich sytuacja polityczna w cesarstwie od Klaudiusza do Domicjana. C. MARCHESELLI-CASALE, *Lettera agli Ebrei. Nuova versione, introduzione e commento*, Milano 2005, s. 33-34.

wodu przynależności do Chrystusa, co zmęczeni w wyznawaniu wiary oraz niepokojeni różnymi ideami.

Na trudności adresatów listu wskazują apele dominujące w jego ostatnich rozdziałach: *Nie pozbywajcie się więc nadziei waszej, która ma wielką zapłatę. Potrzebujecie bowiem wytrwałości, abyście spełniając wolę Bożą, dostąpili obietnicy* (Hbr 10,35-36); *Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i osłabłe kolana! Proste czyńcie ślady nogami, aby kto chromy nie zblądził, ale był raczej uzdrowiony* (Hbr 12,12-13); *Nie dajcie się uwieść różnym i obcym naukom* (Hbr 13,9). Zagrożenie nie jest teoretyczne, ponieważ odstępstwo miało już miejsce i powinno być ostrzeżeniem dla wszystkich wierzących: *My zaś nie należymy do odstępców, którzy idą na zatracenie, ale do wiernych, którzy zbawiają swą duszę* (Hbr 10,38-39). W podobny sposób można wymieniać dalsze wezwania, zachęty i ostrzeżenia. Ich szczegółowe wyliczenie mogłoby stwarzać wrażenie, że po długim wykładzie doktrynalnym, dopiero pod koniec listu, autor oferuje litanie pouczeń i upomnień. Na potrzeby adresatów odpowiada on jednak od samego początku, łącząc umiejętnie wykład doktrynalny z wypowiedziami parenetycznymi. Obraz Chrystusa – Arcykapłana znajduje się na obydwu skrzydłach dyptychu utworzonego z połączenia doktryny i parenezy, zaś pierwsze wezwania pojawiają się razem z wyraźnym nauczaniem o Jego roli kapłańskiej.

2.1. WYRÓŻNIONE NAUCZANIA O KAPŁAŃSTWIE CHRYSUSA

List do Hebrajczyków jako homilia ma cechy typowe dla gatunku wypowiedzi o charakterze formacyjnym. Wiele razy przemawiający zwraca się bezpośrednio do słuchaczy. Kiedy wypowiada się w pierwszej osobie liczby mnogiej, wtedy nie tyle wzmacnia autorytet swojego nauczania, ile, odnosząc również do siebie jego treści, jakby w imieniu wszystkich, wyraża gotowość przyjmowania wymaganych postaw i podejmowania odpowiednich działań. W ten właśnie sposób rozpoczyna pierwszy apel do słuchaczy: *Dlatego jest konieczne, abyśmy z jak największą pilnością zwracali uwagę na to, cośmy słyszeli, abyśmy przypadkiem nie zeszli na bezdroża* (Hbr 2,1). Wiąż między przemawiającym a słuchaczami wynika z przynależności do społeczności kształtowanej przez przyjęcie głoszonego orędzia.

Szczególne znaczenie mają przypadki zwrócenia się do nich z wezwaniem w trybie rozkazującym. Chociaż w trzynastu rozdziałach występuje prawie trzydzieści tego rodzaju czasowników, to pierwsza taka forma, poza starotestamentowymi cytatami (Hbr 1,6.13), pojawia się dopiero na początku trzeciego rozdziału. Występuje ona w zdaniu wprowadzonym przez szczegółowe

wyróżnienie adresatów apelu: *Dlatego, bracia święci, uczestnicy powołania niebieskiego, zwróćcie uwagę (κατανοήσατε) na Apostoła i Arcykapłana naszego wyznania, Jezusa, bo On jest wierny Temu, który Go uczynił, jak i Mojżesz w całym Jego domu* (Hbr 3,1). Różnica między tym apelem a wcześniejszym wezwaniem nie jest tylko formalna. Teraz uwaga ma zwrócić się nie ku samemu nauczaniu, lecz ku osobie nazwanej Apostołem i Arcykapłanem. Wcześniej apel uzasadniały negatywne konsekwencje zlekceważenia wezwania, teraz motywują go przede wszystkim pozycja i tożsamość osoby postawionej w centrum tego zdania.

Wyjaśniający podwójną charakterystykę Jezusa jako Apostoła i Arcykapłana nie zajmują się dostatecznie znaczeniem działania wymaganego od adresatów po raz pierwszy w trybie rozkazującym¹². Formę czasownikową κατανοήσατε można tłumaczyć: „przyjrzyjcie się”, „rozważcie”, a nawet: „troszczcie się”. W greckich tekstach biblijnych czasownik ten oznacza kierowanie całej uwagi ku osobie, rzeczy lub zjawisku. Jego sens nie ogranicza się do samego postrzegania zmysłowego. Podmiot postrzegania jest zazwyczaj wewnętrznie zainteresowany przedmiotem oglądu. Powody tego osobistego zaangażowania mogą być różne. Matka zamienionego dziecka tłumaczy Salomonowi: *Gdy mu się przyjrzałam (κατενόησα) rano, a oto nie był mój syn, którego urodziłam* (1Krl 3,21). Bracia Józefa zostają oskarżeni o szpiegowanie: *Przyszliście, aby obejrzyć (κατανοήσαι) miejsca nieobwarowane w tym kraju!* (Rdz 42,9). Żywo zainteresowany ciężkim losem swoich rodaków, Mojżesz dostrzega krzywdę wyrządzoną jednemu z nich: *Mojżesz wyszedł do swych braci [...] i zobaczywszy (κατανοήσας) ich trud, ujrzał też Egipcjanina bijącego pewnego Hebrajczyka* (Wj 2,11). Wymowna jest pierwsza wzmianka tego czasownika w Biblii: *Wtedy ujrzała niewiasta, że owoce drzewa są dobre do jedzenia, że jest rozkoszą dla oczu i że piękne są do oglądania (κατανοήσαι)* (Rdz 3,6). Początkiem upadku nie jest samo patrzeć na owoce, lecz takie ich oglądanie, które ulega pokusom odwrócenia się od Boga.

Autor apeluje o skupienie całej uwagi na Jezusie Apostole i Arcykapłanie. Nie chodzi tylko o intensywność tej aktywności ani o samo jej trwanie. Cały podmiot ma się zwrócić do przedmiotu postrzegania. Totalny charakter zwrócenia do poznawanego determinuje życie poznającego w doczesności i wieczności. Koncentracja na osobie Jezusa jest sprawą życia i śmierci. Z tego powodu autor listu ostrzega przed naśladowaniem Izraelitów lekceważących

¹² Nie analizuje znaczenia tego czasownika w tym miejscu, lecz czyni to dopiero w Hbr 10,24, najnowszy komentarz: P.T. O'BRIEN, *The Letter to the Hebrews*, Nottingham 2010, s. 129 p. 18. Brak analizy również w: S. ŁACH, *List do Hebrajczyków. Wstęp - Przekład z oryginału - Komentarz - Ekskursy* [PŚNT 10], Poznań 1959, s. 148-150. Jako wezwanie do uważnego spojrzenia przedstawia: A. PACIOREK, *List do Hebrajczyków. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1998, s. 44.

mowę Boga podczas wędrówki przez pustynię (Hbr 3,7-19 interpretuje Ps 95). Drugie w liście wezwanie sformułowane w trybie rozkazującym zawiera ostrzeżenie przed odwróceniem się od Boga: *Patrzcie, bracia, aby nie było w kimś z was przewrotnego serca niewiary, której skutkiem jest odstąpienie (ἀποστῆναι) od Boga żywego (Hbr 3,12)*. Brak koncentracji na Jezusie i Jego słowie prowadzi do odstąpienia (dosłownie apostazji) od Boga.

Na czym ma polegać ta kontemplacja Chrystusa? Na to pytanie zaskakująco prostą odpowiedź daje pareneza, do której wprowadza jeszcze jedna w liście wzmianka tego czasownika: *Troszczmy się o siebie wzajemnie (κατανοῶμεν ἀλλήλους), by się zachęcać do miłości i do dobrych uczynków. Nie opuszczajmy naszych wspólnych zebrań, jak się to stało zwyczajem niektórych, ale zachęcajmy się nawzajem, i to tym bardziej, im wyraźniej widzicie, że zbliża się dzień (Hbr 10,24-25)*. Czasownik κατανοεῖν pojawia się tylko w tych dwóch miejscach listu. W obydwu przypadkach chodzi o więź międzyosobową. W pierwszej wzmiance oznacza to, co jest wymagane od chrześcijan w relacji do Jezusa, zaś w drugiej – to, co jest od nich oczekiwane w relacji do siebie wzajemnie.

Wspólne zebrania to niedzielna liturgia, w której uczestnictwo – warto zwrócić na to uwagę – nie jest tutaj uzasadnione nakazem święcenia dnia Pańskiego, lecz eschatologicznie: zbliżaniem się przyjścia Pana. Opuszczanie takich wspólnych zebrań – może dlatego, że już wtedy stało się u niektórych chrześcijan częste – jest napiętnowane przed wypowiedzeniem najmocniejszego ostrzeżenia przed ostateczną utratą zbawienia. Dokładnie w tym miejscu autor mówi o konsekwencji najcięższego grzechu: *Jeśli bowiem dobrowolnie grzeszymy po otrzymaniu pełnego poznania prawdy, to już nie ma dla nas ofiary przebłagalnej za grzechy, ale jedynie jakieś przerażające oczekiwanie sądu i żar ognia, który ma trawić przeciwników (Hbr 10,26)*. Całość wieńczy mocne ostrzeżenie: *Straszną jest rzeczą wpaść w ręce Boga żyjącego (Hbr 10,31)*.

Wezwanie do uczestnictwa w liturgii jest apelem o kontemplację Chrystusa – Apostoła i Arcykapłana. Jej znaczenie wynika z alternatywy: kontemplacja Chrystusa w liturgii albo apostazja od Boga żyjącego. Kontemplacja jest potrzebna również dlatego, że obraz Chrystusa jako Arcykapłana nie jest łatwy do interpretacji.

2.2. APORIE KAPŁAŃSKICH RYSÓW CHRYSYTA

Pierwszą trudność może sprawiać jego oryginalność na tle innych pism *Nowego Testamentu*. Nawet jeśli nie pomijają one zupełnie cech kapłańskich, gdy przedstawiają osobę i dzieło Jezusa, to tylko *List do Hebrajczyków* wyraźnie nazywa Go Arcykapłanem. Milczenie innych pism można wyjaśnić

zarówno ziemską historią ich głównego protagonisty, jak i doświadczeniem pierwszych chrześcijan.

Podczas publicznej działalności identyfikowano Go jako proroka i króla, ale nie widziano w Nim kapłana ani – tym bardziej – arcykapłana. Temu skojarzeniu nie sprzyjał też obraz arcykapłanów w pismach narracyjnych *Nowego Testamentu*. W *Ewangeliach* to właśnie oni doprowadzają do procesu i wyroku skazującego Jezusa na śmierć. W *Dziejach Apostolskich* prześladowają Jego pierwszych wyznawców. Na tym negatywnym tle oryginalnie brzmi charakterystyka tożsamości Jezusa: *musiał się upodobnić pod każdym względem do braci, aby stał się miłosiernym i wiernym arcykapłanem w tym, co się odnosi do Boga* (Hbr 2,17).

Przedstawienie Jezusa jako kapłana tworzy pewne napięcie nie tylko z innymi pismami *Nowego Testamentu*. Także wewnątrz samego listu wypowiedzi o Jego kapłaństwie mogą stwarzać wrażenie niespójności, wręcz sprzeczności. Niełatwo przychodzi pogodzić ze sobą określenia Jezusa najpierw jako upodobnionego do ludzi: *musiał się upodobnić pod każdym względem do braci* (Hbr 2,17), a potem jako odseparowanego od grzeszników: *Takiego bowiem potrzeba nam było arcykapłana: świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielnego od grzeszników, wywyższonego ponad niebiosy* (Hbr 7,26). Wzmianka o oddzieleniu od grzeszników może nie pasować do ewangelicznych relacji uwydatniających Jego spoufalanie się z celnikami i grzesznikami (Mk 2,15-17 i par.; Łk 7,34; 15).

Autor listu akcentuje podobieństwo Jezusa do arcykapłana Aarona. Czyni to w sposób tak przekonujący, że początek pozytywnego zestawienia Jezusa z arcykapłanami *Starego Przymierza* stał najbardziej znanym określeniem kapłaństwa, wręcz jego klasyczną definicją: *Każdy bowiem arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy. [...] I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron. Podobnie i Chrystus [...]* (Hbr 5,1)¹³. Całe zestawienie rodzi jednak pewne trudności w szerszym kontekście. W kolejnych rozdziałach autor listu zaczyna coraz wyraźniej podkreślać szereg niepodobieństw między kapłaństwem Jezusa a kapłaństwem lewickim (Hbr 7,1–10,18). Największa różnica między posługą arcykapłanów a rolą Jezusa ujawnia się w tym, co stanowiło cel najważniejszego obrzędu

¹³ W ten sposób Jan Paweł II określa ten tekst podczas pielgrzymki do San Giovanni Rotondo: *Kapłan powinien mieć zawsze przed oczami klasyczną definicję własnej misji, zawartą w Liście do Hebrajczyków (Przemówienie w sanktuarium Santa Maria delle Grazie, 23.05.1987; tłum. za: Informator dla moderatorów i animatorów Grup Modlitwy św. Ojca Pio z Pietrelcina 2002 nr 7[8], s. 2)*. To zdanie jako określenie kapłaństwa Jan Paweł II przytacza na samym początku 1. rozdziału adhortacji *Pastores dabo vobis* (n. 5).

sprawowanego przez każdego arcykapłana: skuteczne oczyszczenie ze wszystkich grzechów. Ofiara Jezusa daje bowiem nie tylko całkowite uwolnienie od grzechów, ale także umożliwia poznanie drogi prowadzącej do spotkania z Bogiem oraz otwiera rzeczywisty dostęp do Niego (Hbr 10,19-23).

Jak interpretować te pozornie sprzeczne wypowiedzi? Na co zwrócić uwagę, aby odsłonił się obraz Chrystusa, który będzie spójny zarówno w ramach jednej księgi, jak też zgodny z chrystologią innych pism *Nowego Testamentu*?

2.3. DWA KONIECZNE WYMIARY KAPŁAŃSTWA: WIARYGODNOŚĆ I MIŁOSIERDZIE

Sprzeczności wynikają z interpretacji poszczególnych określeń w ode-rwaniu od ich użycia w danej wypowiedzi oraz w pomijaniu szerszego tła *Starego Testamentu*. Dwie charakterystyki Jezusa – „upodobniony do braci” oraz „oddzielony od grzeszników” – mogą mieć przeciwstawne znaczenie, jeśli rozważa się je bez związku z faktycznie pierwszą definicją zasadniczych atrybutów kapłaństwa.

Istotne cechy kapłaństwa są wskazane dopiero na początku piątego rozdziału, gdzie znajduje się rzekoma definicja kapłaństwa: *Każdy bowiem arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy* (Hbr 5,1). Zdanie to bowiem składa się na wywód dotyczący miłosierdzia Jezusa, czyli dotyczy drugiego z dwóch najważniejszych wymiarów Jego tożsamości kapłańskiej.

Pierwsza wzmianka o Jezusie jako Arcykapłanie znajduje się natomiast dużo wcześniej – już pod koniec pierwszej części listu. To miejsce odpowiada zapowiedzi tematów kolejnych segmentów listu¹⁴. Zdanie wprowadzające do drugiej części listu poświęcone jest Chrystusowi, który *musiał według wszystkiego być upodobnionym do braci, aby stał się miłosiernym i wiarygodnym arcykapłanem wobec Boga* (Hbr 2,17).

Autor wybrał dwa przymiotniki: „miłosierny” i „wiarygodny”. Różnią się one od określeń oznaczających indywidualne cnoty: „cierpliwy” (2P 3,9), „roztropny” (Mt 24,45: „sługa wierny i roztropny”). Obydwa atrybuty oznaczają relacje między osobami. Odpowiadają one ściśle roli kapłańskiej Chrystusa jako pośrednika między Bogiem a ludźmi. Określenie „miłosierny” odnosi się do wymiaru horyzontalnego misji kapłańskiej – wskazuje na bliskość kapłana do ludzi, natomiast przymiotnik „wiarygodny” charakteryzuje

¹⁴ Na koniec każdego segmentu znajduje się zapowiedź tematu kolejnej części. A. VANHOYE, *La structure littéraire de L'Épître aux Hébreux*, Paris 1976, s. 38.

wymiar wertykalny jego tożsamości, czyli odniesienia kapłana do Boga. Po tej zapowiedzi tematu drugiej części listu, która rozciąga się na ponad dwa rozdziały (Hbr 3,1–5,10), autor zaraz przechodzi do uzasadnienia – w następujących po sobie dwóch segmentach, dlaczego Jezusa można nazwać Arcykapłanem wiarygodnym oraz miłosiernym. W zapowiedzi wymienia przymioty w kolejności: „miłosierny i wiarygodny”, lecz wyjaśnia je w odwróconej sekwencji. Zamiana ta odpowiada retorycznemu zabiegowi, który polega na rozpoczynaniu szczegółowego wyjaśnienia od ostatniego elementu wymienionego w ogólnej zapowiedzi¹⁵.

Kolejność przedstawiana dwóch istotnych cech kapłaństwa nie jest zeterminowana tylko retorycznie. W zapowiedzi tematu sekwencja „miłosierny i wiarygodny” odpowiada miejscu zapowiedzi, która znajduje się pod koniec części ukazującej relację Jezusa do ludzi jako Jego braci. Autor płynnie zamyka tę część wzmianką o upodobnieniu Jezusa do braci oraz zapowiada następną część wskazaniem na Jego miłosierdzie.

Słowa o więzi z ludźmi nie są wystarczające dla określenia tożsamości kapłańskiej. Zadaniem kapłanów jest pośrednictwo, dlatego muszą pozostać również w odpowiedniej relacji do Boga. Relację tę oznacza drugi przymiotnik: „wiarygodny” (πιστός).

Przekłady ujawniają trudności w rozumieniu drugiej cechy, gdy sprowadzają jej znaczenie do bycia wiernym. W języku greckim – podobnie jak w języku polskim i innych nowożytnych – przymiotnik ten jest używany przynajmniej w trzech znaczeniach. Pierwsze – to oddanie i więź, drugie – stałość i niezmiennność, trzecie – wiarygodność i prawdziwość.

Pamięć o ziemskiej działalności Jezusa może sugerować pierwsze i drugie znaczenie, czyli oddanie się Bogu i stałość w tej postawie, ale nie odślaniają one pełnej treści apelu o kontemplację Jezusa. Autor listu nie mówi o wierności Chrystusa w czasie przeszłym. Jak niegdyś był wierny w działalności, męce i śmierci, tak teraz pozostaje wierny dla tych, którzy się w Niego mają wpatrywać: *zwróćcie uwagę na Apostoła i Arcykapłana naszego wyznania, Jezusa, bo On jest wierny (πιστόν ὄντα)* (Hbr 3,1). Chodzi nie tylko o przypomnienie tego, jaki On był w ziemskim życiu, ale także i przede wszystkim o zwrócenie się do takiego, jakim jest obecnie. Autor występuje z mocnym apelem o kontemplację Chrystusa uwielbionego, który jest wierny w trzecim sensie, to znaczy jest prawdziwym obrazem Boga Ojca. Za rozumieniem wierności jako pełnej wiarygodności przemawia prolog oraz najbliższy kontekst charakterystyki Jezusa jako arcykapłana miłosiernego i wiarygodnego.

¹⁵ A. VANHOYE, «Kapłaństwo Chrystusa», s. 38.

W Synu dokładnie objawia się bytowanie samego Boga: *Ten Syn, który jest odbłaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach* (Hbr 1,3). Gdy autor mówi po raz pierwszy o Synu, wówczas rozpoczyna od przedstawienia promieniowania, czyli tego, co może być widziane z większej odległości i ze wszystkich stron, a następnie ukazuje odbicie, czyli treść, którą można dostrzec poprawnie tylko z bliska i z odpowiedniej strony. Jak przyjąć w życiu tę charakterystykę Jezusa? Nawet jeśli Syn działa wszędzie i zawsze, to jednak rozpoznanie Jego relacji do Ojca wymaga właściwych warunków, którą można znaleźć w słowie Bożym, sakramentach oraz dziełach miłości. Tam można najpełniej kontemplować Jezusa jako wiernego arcykapłana.

Na początku trzeciego rozdziału autor zestawia cechę kapłaństwa Jezusa z pozycją Mojżesza (Hbr 3,2-6), nawiązując do jego charakterystyki z opowiadania o kontestacji ze strony Aarona i Miriam, obecnego w *Księdze Liczb*. Podczas gdy prorocy – według słów Boga – mają być adresatami objawienia komunikowanego przez widzenia i sny, Mojżesz ma otrzymywać Jego słowa bezpośrednio i otwarcie: *Uznany jest za wiernego (πιστός) w całym moim domu. Twarzą w twarz mówię do niego – w sposób jawny, a nie przez wyrazy ukryte. On też postać Pana ogląda* (Lb 12,1-8).

Bóg tutaj nie przedstawia Mojżesza jako wiernego w pierwszym sensie wierności (przywiązania do Boga) ani w jej drugim sensie (jako niezmiennego w postawie). Jego brak wierności w tych dwóch znaczeniach pozostał uwypuklony poprzez opis jego powołania, wzmianki o lęku wobec Izraelitów i faraona oraz przykłady jego chwiejności na pustyni¹⁶. Wierność Mojżesza polega na nieporównywalnym z innymi prorokami pośrednictwie między Bogiem a ludźmi. Zakończenie *Pięcioksięgu* podkreśla tę jego wyjątkową pozycję i rolę w relacjach między Bogiem a Jego ludem: *Nie powstał więcej w Izraelu prorok podobny do Mojżesza, który by poznał Pana twarzą w twarz* (Pwt 34,10). W każdym razie można używać przymiotnika „wierny”, ale pamiętając, że ma znaczenie „wiarygodny”.

Ponadto wierność Chrystusa jest nie tylko – jak w przypadku Mojżesza – dokładnym przekazaniem słów Boga i Jego woli, ale także Jego odwzorowaniem, bytowaniem samego Boga, które przez to jest godne wiary i domaga się zaufania ze strony ludzi. Innymi słowy tak pojmowana wierność stanowi

¹⁶ Dopiero od nocnego spotkania z Bogiem Mojżesz stał się wiernym sługą Pańskim w sensie rezygnacji z osobistych motywacji oraz podporządkowania się realizacji woli Bożej. A. MALINA, «Dlaczego Bóg chciał zabić Mojżesza? Egzegeza w kontekście Wj 4,24-26», w: *Omnia tempus habent. Miscellanea theologica Vincentio Myszor quadragesimum annum laboris scientifici celebranti ab amicis, sodalibus discipulisque oblata*, red. A. Reginek, G. Strzelczyk, A. Ządło, Katowice 2009, s. 228-229.

apel o wiarę w Boga, pomaga w przyjęciu z wiarą Jego objawienia, ostatecznie prowadzi do spotkania z Bogiem, dlatego wyjaśnienie na temat wiarygodności kończy apelem: *Mając więc arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trzymajmy się wyznawania* (Hbr 4,14).

Gdyby Jezusa charakteryzowała tylko doskonała wiarygodność, wówczas oddzielenie od grzeszników mogłoby być rozumiane opacznie. Ten rodzaj Jego doskonałości mógłby przypominać dążenia kapłanów w *Starym Testamencie*, którzy w trosce o zachowanie czystości musieli odróżniać się od innych Izraelitów. Obok wiarygodności potrzebna jest jeszcze inna cecha kapłaństwa Jezusa. Dla pełnego i skutecznego pośrednictwa potrzeba wymiaru horyzontalnego, a nie tylko wertykalnego, dlatego od apelu o wiarę zbudowaną na autorytecie arcykapłana wielkiego autor listu przechodzi płynnie do charakterystyki Jezusa, która stanowi początek wyjaśnienia drugiej istotnej cechy kapłaństwa Jezusa: *Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu* (Hbr 4,15).

Podwójne przeczenie może sprawia, że zdanie brzmi trochę zawile, wręcz ciężko. Chodzi jednak w nim o rozproszenie wszelkich wątpliwości. Pojawić się mogą pytania: Czy do Chrystusa tak bardzo wywyższonego i tak doskonałego możemy się zwrócić? Czy nie jest On kapłanem zbyt wyniosłym, nieosiągalnym dla naszych możliwości? Jak rozwiązać tę wątpliwość?

Autor nie mówi o godności grzeszników! Ufność, do której wzywa, nie powinna opierać się na wiedzy o wartości stworzenia ani na podkreślaniu niezbywalnej godności dziecka Bożego. Jej podstawą nie jest pozycja ludzi, lecz – wymieniony w zapowiedzi jako pierwszy, a teraz wyjaśniony jako drugi – przymiot kapłaństwa Jezusa.

Przymiotnik „miłosierny” (ἐλεήμων), który nadawał się do statycznego opisu pozycji Jezusa jako pośrednika między Bogiem a ludźmi, teraz jest rozwinięty przez zwrot wskazujący na Jego działanie: *mogący współczuć naszym słabościom* (δυνάμενος συμπαθήσαι ταῖς ἀσθενείαις ἡμῶν). Temu dynamizmowi odpowiada konkretna historia ziemskiego Jezusa *doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu* (πεπειρασμένον δὲ κατὰ πάντα καθ' ὁμοιότητα χωρὶς ἁματίας). Autor nie pisze o dyspozycji pasywnej, ale o cnotcie wypróbowanej we wszystkim z wyjątkiem grzechu¹⁷.

¹⁷ Na temat różnicy między posłuszeństwem jako cnotą pasywną a posłuszeństwem wypróbowanym zob.: A. VANHOYE, *Jezus Chrystus, nasz Arcykapłan. Rekolekcje wygłoszone w Watykanie 10-16 lutego 2008 roku*, Pelplin 2009, s. 65: *Stwierdzenie, że Jezus w swej męce nauczył się posłuszeństwa, jest z pewnością zaskakujące, ale nie oznacza ono, że przed męką Jezus był nieposłuszny. Sam autor Listu do Hebrajczyków w rozdziale 10. podkreśla, że przychodząc na świat, a więc od pierwszego momentu, Chrystus mówi: «Oto idę, aby spełnić Twoją wolę, Boże» (Hbr 10,5-9). Jezus zatem od początku miał doskonałą wstępną dyspozycję do posłuszeństwa. Musimy jednak dokonać ważnego rozróżnienia*

Wyłączenie grzechu może sugerować pewną różnicę, a nawet dystans do grzeszników. Faktycznie jego brak nie pomniejsza relacji Jezusa do grzeszników, lecz czyni ją doskonałą. Grzech skutkuje zawsze odwróceniem się od grzeszników. Ludzie po pierwszym grzechu obciążają innych odpowiedzialnością. Winę za złotego cielca Aaron zrzuca na lud, chociaż sam brał czynny udział w odstępstwie. Solidarność nie polega na konieczności dzielenia tego samego losu, lecz na jego przyjęciu pomimo zupełnego braku tej konieczności. Grzech uniemożliwia bycie solidarnym! Na miłosiernej solidarności Arcykapłana Nowego Przymierza opiera się zaufanie, do którego wzywa *List do Hebrajczyków: Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę dla [uzyskania] pomocy w stosownej chwili* (Hbr 4,16).

3. PODSUMOWANIE

Stawiając diagnozę kryzysu chrześcijan, *List do Hebrajczyków* ostrzega przed zmęczeniem w wyznawaniu wiary i odstępstwem od Boga. Wskazując na terapię, ukazuje Jezusa jako Arcykapłana wiarygodnego i miłosiernego. Kontemplacja pierwszej cechy Jego kapłaństwa odsłania wprawdzie wielki dystans ludzi do Boga, ale pozwala też zaufać Jego pośrednictwu w pokonaniu tej drogi. Zbędne byłoby kapłaństwo bez prawdy o całej drodze prowadzącej do Boga. Starotestamentowa posługa kapłanów podkreślała ten dystans poprzez nauczanie o wielu przykazaniach Bożych oraz o przepisach dotyczących zachowania czystości rytualnej. Nie zakrywając tego dystansu, kapłaństwo Chrystusa umożliwia poznanie Go jako drogę, którą można i trzeba przebyć. Źródłem zaufania jest brak dystansu Jezusa do ludzi pomimo kontrastu między Jego bliskością do Boga, a ich oddaleniem od Niego powodowanym przez grzechy. Innymi słowy – miłosierdzie, czyli solidarność Jezusa z grzesznikami wynika z Jego wiarygodności w sensie wiernego odwzorowania Boga, zaś wiarygodność ta jest pochodną Jego jedności z Bogiem. Solidarność należy odpowiednio pojmować. Jako Arcykapłan wiarygodny jednoczy się tylko

między wstępną dyspozycją do posłuszeństwa a wypróbowaną cnotą posłuszeństwa, nabytą przez próby. Dla naszej ludzkiej natury są to rzeczywiście dwie wyraźne różne rzeczy. Tylko ten, kto stawia czoło najcięższym próbom i przechodzi je, nabywa cnoty posłuszeństwa przenikającej wszystkie komórki jego ludzkiej istoty. Wcześniej mógł mieć dyspozycję do posłuszeństwa, ale jeszcze niewypróbowaną cnotę. Takie jest prawo naszej ludzkiej natury i Jezus zaakceptował to prawo. Wcielenie obejmuje ten aspekt. Jako taki nie potrzebował On tej bolesnej edukacji. Autor mówi, że przeszedł ją, chociaż był Synem, ale potrzebował jej dla swojej ludzkiej natury.

z Bogiem, staje wyłącznie po Jego stronie. Jako Arcykapłan miłosierny jest solidarny z grzesznikami ze względu na to, że oni sami nie mogą stanąć po stronie Boga, lecz muszą być do Niego przeprowadzeni i przyprowadzeni. Podobnie jak Jego wiarygodność nie zatrzymuje ludzi na Nim samym, lecz daje poznać Boga i kieruje ku Niemu, tak miłosierna solidarność jest narzędziem ich zbliżenia się do Boga: dana ona jest tym, którzy chcą znaleźć się tam, gdzie jest Syn, czyli u Ojca.

BIBLIOGRAFIA

ŁACH S., *List do Hebrajczyków. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskursy* [PŚNT 10], Poznań 1959; MARCHESELLI-CASALE, C., *Lettera agli Ebrei. Nuova versione, introduzione e commento*, Milano 2005; O'BRIEN P.T., *The Letter to the Hebrews*, Nottingham 2010; PACIOREK A., *List do Hebrajczyków. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1998; JANKOWSKI A., ROMANIUK K., *Kapłaństwo w Piśmie Świętym Nowego Testamentu*, Kraków 2010; VANHOYE A., *Jezus Chrystus, nasz Arcykapłan. Rekolekcje wygłoszone w Watykanie 10-16 lutego 2008 roku*, Pelplin 2009; VANHOYE A., *Sacerdoti antichi e nuovo sacerdote secondo il Nuovo Testamento*, Torino 1990; VANHOYE A., *La structure littéraire de L'Épître aux Hébreux*, Paris 1976; VANHOYE A., MANZI F., VANNI U., *Kapłaństwo Nowego Przymierza*, Pelplin 2007.